

Od rolnika do pośrednika 3000% znika

4 września 2012

Rolnicy z województwa świętokrzyskiego wypłynęli załadowaną warzywami i owocami tratwą w 400 kilometrowy rejs z Nowego Korczyna do Warszawy. W ramach akcji „Od rolnika do pośrednika 3000 procentów znika” chcą zwrócić uwagę na drastyczne różnice między cenami skupu produktów, a wysokością ich cen w sklepach.

– Chcemy, żeby warszawiacy zobaczyli, że 15-kilogramowy worek ziemniaków kosztuje u nas 2 zł, a oni muszą płacić 15 zł – powiedział „Gazecie Wyborczej” koordynator akcji Adam Ochwanowski.

To nie jest nowy problem – rolnicy i konsumenci borykają się z nim od lat. – W tym roku te nożyce cenowe są wyjątkowo szeroko rozwarte, bo też ceny owoców i warzyw w sklepach bardzo wysokie. Myli się jednak ten, kto myśli, że to zysk dla rolnika. Przykład? Rolnicy w skupie za kilogram ziemniaków dostają 10 groszy! Zarobek ze sprzedaży nie pokrywa nawet kosztów paliwa potrzebnego do wykopania kartofli i dowiezienia ich do skupu. – pisze na swoim Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Podczas 400 kilometrowego rejsu rolnicy odwiedzą Połaniec, Sandomierz, Solec nad Wisłą i Dęblin, by w czwartek dotrzeć do Warszawy. Będą też sprzedawać przewożone tratwą płody rolne, by pokazać konsumentom, że cenę podbijają pośrednicy, a nie rolnicy.

– W takim systemie kupujący dostanie świeżą, lokalną, dobrej jakości żywność po cenie korzystnej zarówno dla niego jak i dla rolnika. Różnorodne formy bezpośredniej sprzedaży są coraz bardziej popularne w Anglii, Francji, Austrii, Hiszpanii i innych krajach europejskich. – zauważa Międzynarodowa Koalicja

dla Ochrony Polskiej Wsi.

Źródło: Ekologia.pl